

Detektywi przeszłości na tropie historii i zabytków

Napisano dnia: 2019-06-02 23:14:43



GORZUCHÓW (gm. Kłodzko). Nieformalna grupa „Detektywi przeszłości” (uczniowie Kłodzkiej Szkoły Przedsiębiorczości) znów w działaniu. Tym razem udali się do Wilczej, Wojborza, Łącznej, Święcka i Gorzuchowa, gdzie wpadli na trop obiektów, z których nawet mieszkańcy nie zdawali sobie sprawy...



Wójt Zbigniew Tur dziękuje młodzieży za realizację projektu cennego dla gminy Kłodzko

W malutkiej Wilczej na jednym ze starych budynków zachował się do dziś działający zegar słoneczny - jedyny na terenie gminy Kłodzko. W Łącznej po obu stronach drogi stoją pałace. Z kolei w Święcku jest najwięcej śladów po nawrotach zarazy; każdy krzyż stoi na miejscu, gdzie zostali pochowani mieszkańcy. W Wojborzu znajduje się wiele krzyży przydrożnych, niektóre schowane gdzieś w zaroślach. W Gorzuchowie zachowały się m.in. dwie kapliczki - unikatowe w skali regionu: jedna przydrożna, cała przeszklona, druga - to motyw architektoniczny, wyjątkowo bogata kapliczka fasadowa.



Pamiątkowe zdjęcie uczestników projektu na czele z koordynatorem M. Królikowskim i wójtem Z. Turem

- Co nas zaskoczyło podczas pracy? - ważą pytanie uczestniczki projektu, siostry **Malwina** i **Asia Pietreckie** z Krosnowic oraz **Wiktoria Filar** z Żelazna. - Gościnność mieszkańców, to, jak dużo jest zabytków. Jeden odkryliśmy w lesie - nawet nie mieliśmy tego punktu zaznaczonego na mapie, na domach fasady, także krzyże przydrożne...



Okolicznościowa mini-wystawa fotograficzna

Odkrywając tę część gminy Kłodzko „Detektywi przeszłości” realizowali kolejny projekt, tym razem pt. „Kulturowe skarby kłodzkich wsi. Zabytki, które warto zobaczyć”. Młodzież gromadziła informacje o zabytkach, miała 3-dniowy obóz integracyjny, odbyły się warsztaty, zorganizowany został też konkurs plastyczny dla dzieci i młodzieży. Pokłosiem projektu są: foldery, ulotki i gra terenowa.



Laureaci konkursu plastycznego

Efekty swojej pracy podsumowali i zaprezentowali 30 maja br. podczas spotkania w Gorzuchowie, gdzie - jak pokreślił M. Królikowski - zachowało się najwięcej unikatowych zabytków, a sam sołtys Marek Opanowicz okazał się skarbnicą wiedzy o niemal każdym skrawku miejscowości.

Wójt kłodzkiej gminy Zbigniew Tur zabierając głos przyznał, że dla niego niektóre z istniejących obiektów też są zaskoczeniem. Dlatego tym bardziej cieszy się z takich działań, dzięki którym zniszczone zabytki nie idą w zapomnienie, tylko są pokazywane i z czasem odnawiane. Na koniec, dziękując wszystkim uczestnikom i koordynatorowi projektu wręczył torby z upominkami.



Ulotka, przewodnik, gra terenowa - to wszystko powstało w ramach projektu

Natomiast wcześniej gmina Kłodzko wsparła grupę finansowo, przekazując środki na wkład własny do projektu, na który „Detektywi przeszłości” otrzymali grant z Fundacji PZU.

(mm)